

Ogólnokrajowy protest pracowników medycznych w Austrii

11 listopada 2021

Austriaccy pracownicy służby zdrowia i opieki przeprowadzili wczoraj protest ostrzegawczy w całym kraju. Ich postulaty były proste: zatrudnić więcej ludzi, lepiej ich wynagradzać.

W całej Austrii protestowali ludzie zatrudnieni w szeroko rozumianej opiece: od pracowników socjalnych po opiekunki i opiekunów z domów dla osób starszych. Od pracy odeszły również pielęgniarki i inni pracownicy ochrony zdrowia. Protest był krótki, bo ostrzegawczy, i symboliczny: pracownicy przerwali pracę na krótki czas, począwszy od 12.05. Jak tłumaczy koordynujący akcję komitet Ofensywa Zdrowie (Offensive Gesundheit), dla ochrony zdrowia i opieki też już jest „pięć po dwunastej”, katastrofa systemu wisi na włosku: pracowników jest za mało, wynagrodzenia nie rosną, rząd nie reaguje na apele o reformę systemu kształcenia medyków.

Ofensywa Zdrowie to wspólna inicjatywa związków zawodowych pracowników medycznych i opieki, a także izby lekarskiej. Oprócz ostrzegawczego protestu w miejscach pracy Ofensywa zorganizowała również demonstrację w Wiedniu, na którą przybyło kilka tysięcy pracowników, przede wszystkim pielęgniarek i opiekunek. Akcję wspierały też inne związki zawodowe, jak Yunion, której przedstawiciel podczas demonstracji mówił, że pracownicy opieki są tak przepracowani, że muszą zacząć uważać na własne zdrowie. Z kolei wiceprzewodniczący wiedeńskiej izby lekarskiej Gerald Gingold zauważył, że odchodzenie pielęgniarek z pracy z powodu wypalenia i przepracowania urosło w ostatnich latach do rangi poważnego problemu.

Przeprowadzone przez związki zawodowe badania ankietowe wśród pracowników opieki i służby zdrowia wykazały, że co drugi austriacki pracownik tego sektora rozważa zmianę zajęcia. Głównym powodem jest przeładowanie obowiązkami. Pielęgniarek, sanitariuszy i opiekunów jest za mało, notorycznie poleca im się pracę w nadgodzinach, a także oczekuje, że będą gotowi przychodzić do szpitala czy domu opieki na wezwanie, bez stałego czy wcześniej ustalonego grafiku zajęć.

Wśród protestujących widoczne były transparenty Komunistycznej Partii Austrii: wśród jej członków są też pracownice i pracownicy opieki, a organizacja udzieliła pełnego poparcia demonstrującym. Podobnie Socjaldemokratyczna Partia Austrii poparła demonstracje i w wydanym oświadczeniu skrytykowała prawicowy rząd. Liderka partii Pamela Rendi-Wagner w jednym z publicznych komentarzy zauważyła, że rok 2019 został ogłoszony przez kanclerza z Austriackiej Partii Ludowej rokiem opieki, a jednak kluczowe postulaty pracowników tego sektora zostały zignorowane. Po stronie pracowników nieoczekiwanie stanęli również liberałowie z młodej partii Neos, zapewne mając nadzieję zdobyć polityczne punkty.

Z kolei przedstawiciele Partii Ludowej, nadal głównej siły koalicji rządzącej, trapionej ostatnio skandalami korupcyjnymi, udali, że nie dostrzegają ogólnokrajowej skali protestu i starali się przekonać, że winna problemów służby zdrowia jest... Partia Socjaldemokratyczna, bo to ona rządzi w Wiedniu i odpowiada za tamtejszą opiekę medyczną. Prawica zarzuciła też związkom zawodowym działanie na polityczne zlecenie.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczevska-Figat

Źródło: Strajk.eu